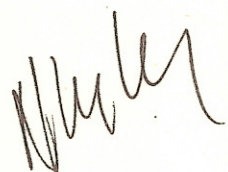


RE - 16.00/ L Cz

10 stycznia 1990 r.



"RADIO - ECHO"

- wydanie popołudniowe -

- | | |
|--|--------------|
| 1/ Rozwiązanie spółdzielni mieszkaniowej | - Taśma D M |
| 2/ Korespondencja z Włocławka | - Taśma R J |
| 3/ CPN bez klientów | - Taśma L Cz |
| 4/ Wiadomości | - Teksty |

RE - 16.00/ L Cz

9 stycznia 90 r.

D M/

Czy grozi nam bezrobocie? Jak poinformowano nas w Wydziale Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, który w tej chwili zajmuje się sprawami zatrudnienia - żadne z dużych przedsiębiorstw w Toruńskim nie przewiduje większych zwolnień grożących powstaniem licznej grupy bezrobotnych. Największych redukcji spodziewają się pracownicy "Ferm-betu" w Golubiu-Dobrzyniu.

RE - 16.00/ L Cz

9 stycznia 190 r

D M/

Również w Toruniu działa Ogólnopolski Fundusz -Daru Narodowego.
Do ratusza staromiejskiego, gdzie przyjmowane są dary, mieszkańcy
Torunia przynoszą różne wartościowe przedmioty np.
państwo Halina i Jerzy Jasińscy podarowali paSTEl Szymona
~~XXXX~~ Szumińskiego wyceniony wstępnie na 300 tys.zł. oraz
miśnieński kafel o wartości 120 tys.zł.

RE - 16.00/

9 stycznia 1990 r.

D M/

Tragicznie zakończyła się zabawa na lodzie pokrywającym jezioro w Chełmży dwóch 10-letnich chłopców, kolegów z klasy, którzy bez wiedzy rodziców wybrali się na zimową zabawę na jeziorze. Lód ^{miał} ~~był~~ miejscami o grubość 10 cm, ale były też miejsca gdzie nie było lodu w ogóle, jako że cukrownia w Chełmży wypuszcza do ~~tego~~ zbiornika wodę o temperaturze wyższej niż ta w jeziorze.

Wczoraj wylowiono zwłoki pierwszego z chłopców, dzisiaj w południe pławonurek znalazł ciało drugiego. Lekarz przypuszcza że śmierć nastąpiła w wyniku szoku termicznego. Chłopcy bawiąc się zbyt daleko weszli na lód, trafili na przerębel, wpadli do wody, z której ~~wyszłam~~ nie byli już w stanie się wydostać. Śmierć chłopców nie jest -okazuje się - żadną przestrogą dla mieszkańców Chełmży. Dzisiaj, kilka godzin po tragedii na jeziorze znowu bawią się dorośli i dzieci. Nawet matki wiozące w wózkach niemowlęta skracają sobie drogę, idąc środkiem tego jeziora.